

Bożena Szczerbiak

Problematyka przekładu zbioru baśni "Czarodziejski pierścień" na język polski

Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Rossica 1, 147-157

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOŻENA SZCZERBIAK
(Łódź)

PROBLEMATYKA PRZEKŁADU ZBIORU BAŚNI
CZARODZIEJSKI PIERŚCIEŃ
NA JĘZYK POLSKI

Czytelnik twórczości Andrieja Płatonowa odkrył jego baśniowy świat w 1947 r.¹, kiedy ukazała się pierwsza baśń w opracowaniu autora *Dżana* (*Джан*) pod tytułem *Ptak Ognisty-Jasny Sokół* (*Финист-Ясный Сокол*).

Rok później opublikowano pierwszy tomik rosyjskich baśni ludowych w adaptacji A. Płatonowa *Ptak Ognisty-Jasny Sokół* (*Финист-Ясный Сокол*), zaś w 1949 r. tom baszkirskich baśni ludowych *Baszkirskie narodne сказки*².

Druga, rozszerzona, edycja rosyjskich baśni ludowych – *Czarodziejski pierścień* (*Волшебное кольцо*) – pojawiła się w 1950 r., niedługo po śmierci pisarza.

Na baśniowy świat rosyjskiego pisarza, tworzący „przestrzeń artystyczną dość rozległą, urozmaiconą, posiadającą cechy żywiołowości”³ oprócz wspomnianych opracowań wątków ludowych składają się również utwory oryginalne.

W 1948 r.⁴ A. Płatonow ogłosił drukiem baśń *Dwie okruszyny* (*Две крошки*), zaś inne utwory rosyjskiego prozaika noszące baśniowy charakter: *Nieznany kwiatek* (*Неизвестный цветок. Сказка была*), dwa symboliczne utwory z pogranicza noweli, baśni i przypowieści filozoficznej: *Ula* (*Уля*) i *Podróż wróbla* (*Любовь к родине или путешествие воробья. Сказочное происшествие*) ukazały się dopiero po śmierci pisarza⁵.

¹ Daty publikacji baśni ludowych w opracowaniu A. Płatonowa zaczerpnięte zostały z monografii: W. i R. Śliwowsy, *Andrzej Płatonow. Kalendarium*, Warszawa 1983, s. 169.

² Do dnia dzisiejszego nie istnieje polski przekład tego tomiku.

³ F. Listwan, *Andrzej Płatonow – Czarodziejski pierścień. Problem adaptacji i transformacji tekstu ludowego*, „Slavia Orientalis” 1994, nr 4, s. 457.

⁴ Opublikowana w „Pionierskiej prawdzie”, 6.01.1948.

⁵ *Nieznany kwiatek*, „Ленинская смена”, 20.01.1968, (po ukraińsku); *Podróż wróbla*, „Вожатый” 1965, nr. 9.

Baśnie ludowe, uosabiające dla A. Platonowa ludową filozofię i estetykę, były dla niego zawsze źródłem inspiracji⁶. Baśń dla autora *Dżana* odzwierciedlała mądrość ludu, jego doświadczenie życiowe, poglądy na stosunki międzyludzkie, sprawiedliwość⁷.

A. Platonow był „zachwycony tym, że twórczość ludowa, będąc wynikiem trudu milionów, posiada prawdziwie nieograniczone życiowe doświadczenie”⁸, że jest tworzona kolektywnie, że każdy z jej twórców wnosi w nią część siebie, cechy swojego indywidualnego warsztatu twórczego.

Rosyjski prozaik napisał swoje baśnie od nowa. Nie naruszając w zasadzie tradycji baśniowych, wierny klasycznej poetyce baśni, pisarz wzbogacił ją o nowe elementy, uwspółcześnił, uczynił wyrazicielką własnych rozmyślań i spostrzeżeń⁹.

Swoje prawo do twórczej transformacji baśni, do opowiedzenia ich na nowo pisarz opierał na tym, że baśń „to gatunek podlegający nieustannym zmianom”¹⁰. Baśń w trakcie wielowiekowego procesu przekształcania wznosiła się na wyżyny bądź też ulegała degradacji. Zanim została zapisana, zawsze przebywała w ruchu, zmieniała się przechodząc od jednego pokolenia do drugiego¹¹.

Ponieważ baśń może ulec zapomnieniu, a nawet zagładzie, od takiego losu, jak sądził A. Platonow, może uratować ją tylko pióro mistrza słowa: „Ten mocą swego talentu może nadać jej kształt idealnego połączenia treści i formy, który uczyni ją długowieczną, a nawet nieśmiertelną”¹².

A. Platonow, pisząc ludowe opowieści na nowo, zachowując wierność wobec oryginału, nadawał im własny kształt stylistyczny i kompozycyjny. Można by więc wysunąć tezę, iż twórczość baśniowa tego pisarza to literatura na motywach ludowych, a nie jedynie folklorystyczny zapis ludowych opowieści we współczesnym, etnograficznym rozumieniu¹³.

Tłumacz baśni opracowanych przez A. Platonowa musi dążyć do tego, aby czytelnik jego przekładów otrzymał tekst będący kontaminacją tradycyjnych wątków baśniowych i literackiego „wygładzenia” dokonanego przez rosyjskiego pisarza. Teksty tłumaczenia nie powinny prezentować niższego poziomu artystycznego niż ich pierwowzory, na co składają się: dbałość o poprawność

⁶ W. i R. Śliwowsy, *Andrzej Platonow...*, s. 126.

⁷ *Ibidem*, s. 126.

⁸ В. А. Чалмаев, *Волибное кольцо. Сказки*, [w:] А. П. Платонов, *Собрание сочинений*, т. 3, Москва 1985, s. 562.

⁹ R. Śliwowski, *Baśniowy świat Andrzeja Platonowa*, [w:] A. Platonow, *Czarodziejski pierścień*, Warszawa 1974, s. 128.

¹⁰ F. Listwan, *Andrzej Platonow...*, s. 457.

¹¹ В. А. Чалмаев, *Волибное кольцо...*, s. 562.

¹² А. Платонов, *Сказки русского народа*, [w:] *idem*, *Мастерская*, Москва 1977, s. 74.

¹³ W. Nawrocki, *Pawol Dobšinský: literatura ludowa jako świadectwo „poetyckiej lekkości i piękna, prawdy i sprawiedliwości”*, [w:] *idem*, *Bajki słowackie*, Katowice 1988, s. 22.

języka przekładu, odtworzenie w przekładzie wszystkich środków artystycznych, obecnych w tekście oryginalnym, zachowanie stylu pisarza tłumaczonego.

Platonowowskie *Волиебное кольцо* przetłumaczył w 1974 r. wybitny polski „platonoznawca” René Śliwowski. Na warsztat tłumaczeniowy wziął dziewięć rosyjskich baśni ludowych „uwspółcześionych” przez A. Platonowa: *Iwan-dziwo* (*Иван-чудо*), *Bezrączka* (*Безручка*), *Cudowny chłopczyk* (*Чудесный мальчик*), *Czarodziejski pierścień* (*Волиебное кольцо*), *Iwan Niedojda i Helena Przemądra* (*Иван Бесталанный и Елена Премудрая*), *Mądra wnuczka* (*Умная внучка*), *Płeciuga* (*Морока*), *Ptak Ognisty-Jasny Sokół*, *Żołnierz i saroga* (*Солдат и царича*).

Rosyjski pisarz czerpiąc z bogatej skarbnicy folkloru baśniowego wybierał wątki jeszcze nie opracowane literacko. Uważał, że Aleksander Afanasjew¹⁴, z którego zbiorów baśni ludowych czerpał, jedynie przygotował niezbędny surowiec, który dopiero „pod piórem mistrza nabiera rumieńców, zyskuje nowe barwy, brzmi czystym tonem”¹⁵.

Czytając przekłady utworów baśniowych A. Platonowa należy pamiętać, iż jest to swoisty przekład dwustopniowy.

A. Platonow, adaptując i transformując stare ludowe wątki, nie ograniczył się do usunięcia z tekstów folklorystycznych śladów gwarowości i oralności, nadania im zewnętrznej formy opowiadania literackiego, co jest celem adaptacji, będącej przystosowaniem baśni ludowej do nowego kontekstu, w jakim przyjdzie jej funkcjonować.

Oryginalna interpretacja twórczości ludowej, dokonana przez rosyjskiego prozaika, nie jest wyłącznie filologicznym przekładem tekstu gwarowego na język literacki pisany, przekładem jednostek podstawowych utworu ludowego na jednostki literackiej wypowiedzi narracyjnej¹⁶.

Analizując utwory wchodzące w skład *Czarodziejskiego Pierścienia* nietrudno zauważyć, że spotykamy się nie z wyselekcjonowanymi „sygnałami ludowości”, lecz z wyraźnie odczuwalną stylizacją na folklor baśniowy, czego przykładem są m. in. występujące w utworach A. Platonowa typowe dla tekstów o ludowej proveniencji środki językowe: tautologie, epitety tradycyjne, deminutiva, dialektyzmy itp.¹⁷

Pisarz rosyjski nie ograniczył stylizacji wyłącznie do warstwy leksykalnej. Obejmuje ona również składnię poprzez wprowadzenie formuł temporalnych typu: *Идут они мало, идут они долго*, nadanie refleksjom narratora formy przysłów: *из мужика царя можно сделать, а из царя никого сделать нельзя*¹⁸, stosowanie składni relacjonującej, zachowanie struktury

¹⁴ A. H. Афанасьев, *Народные русские сказки в трех томах*.

¹⁵ А. Платонов, *Сказки русского народа...*, s. 74.

¹⁶ F. Listwan, *Andrzej Platonow...*, s. 458.

¹⁷ *Ibidem*, s. 459.

¹⁸ А. Платонов, *Волиебное кольцо*, s. 427.

dialogicznej tekstu, stosowanie dawnej formy czasu przeszłego, stylizację wypowiedzi bohaterów na lamentację ludową¹⁹.

Tłumacz *Czarodziejskiego pierścienia* dokonuje jak gdyby podwójnego przekładu. Po pierwsze, podobnie jak A. Platonow powinien dokonać adaptacji wątków baśniowych na język literacki. Po wtóre, nie może zapomnieć o stylizacji na folklor ludowy, dokonanej przez A. Platonowa.

Ze względu na niewielką objętość niniejszego artykułu uwagę naszą pragniemy zwrócić tylko na niektóre aspekty przekładu na język polski środków językowych charakterystycznych dla baśni: zdrobnień i epitetów stałych.

R. Śliwowski starał się zachować epitety tradycyjne, typowe dla baśniowej folklorystyki.

1. Идет она далее в черные неохватные леса [...] ²⁰ – Idzie dalej w ciemny, bezkresny bór [...] ²¹.

2. Схватил он богатыря [...] и забросил его далеко от себя, в чистое поле (390, *Иван-чудо*) – schwycił mocarza [...] i rzucił precz od siebie, w szczere pole (10, *Iwan-dziwo*).

3. [...] Ни леса, ни чистого травянного поля [...] (395, *Иван-чудо*) – ni lasu, ni równego, porośniętego trawą pola (15, *Iwan-dziwo*).

4. Приходит Иван в чужое царство (397, *Иван-чудо*) – Przychodzi Iwan do obcego carstwa (18, *Iwan-dziwo*).

5. Чтоб они не упали на белое лицо Финиста (473, *Финист...*) – żeby na gładkie oblicze Ptaka Ognistego nie spadły (111, *Ptak Ognisty*).

6. Ой Марьюшка, душенька, красная девица [...] (473, *Финист...*) – Oj, Maruszek, gołąbeczko, piękna dziewczeczko (112, *Ptak Ognisty...*).

7. А тут узнал Финист – Ясный Сокол свою Марьюшку, красную девицу (474, *Финист...*) – I wtedy poznał Ptak Ognisty-Sokół Jasną Mariuszkę swoją, dziewczę piękne (113, *Ptak Ognisty...*).

8. Отворила старушка сени – стоит перед ней красная девица (467, *Финист...*) – Otworzyła staruszka drzwi do sieni, patrzy – piękna dziewczyna przed nią stoi (105, *Ptak Ognisty...*).

9. [...] обратился он в доброго молодца (471, *Финист...*) – w zasnego młodzieńca się przemienił (109, *Ptak Ognisty...*).

Interesujące wydaje się przetłumaczenie rosyjskiego wyrażenia *черные леса* polskim ekwiwalentem *ciemny bór*. Słowo oznaczające „duży, gęsty, stary las iglasty lub z przewagą drzew iglastych”²², używane w polskich

¹⁹ F. Listwan, *Andrzej Platonow...*, s. 459.

²⁰ Wszystkie cytaty zaczerpnięte z tekstu oryginału: А. П. Платонов, *Собрание сочинений в трех томах*, т. 3, Москва 1985 (w nawiasach podaje się tytuły baśni i strony).

²¹ Wszystkie cytaty polskie pochodzą z wydania: А. Платонов, *Цародziejski pierścień*, Warszawa 1974, (w nawiasach podaje się tytuły baśni i strony).

²² *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I, Warszawa 1978, s. 193. W dalszej części słownik ten będziemy sygnalizować skrótem SJP, podając dalej numer tomu i numer strony, na której umieszczone zostało dane hasło.

tekstach ludowych (przykładowo w starej pieśni wojskowej „Idzie żołnierz *borem* lasem [...]”²³), kojarzące się z nieprzebytą leśną gęstwiną o wilgotnym, grząskim podłożu, trafnie oddaje atmosferę strachu, ciemności, niepewności, jaką odczuwali baśniowi bohaterowie dobrowolnie lub wbrew własnej woli wstępujący w bezkresne leśne przestworza. Trafność wyboru dokonanego przez tłumacza podkreślają również słownikowe łańcuchy wyrazowe leksemu „bór”: „odwieczny, nieprzebyty”, „zabłądzić, zaszyć się w borze”, „bór szumi”, „Iść, chodzić borem, lasem” – iść, chodzić daleko, długo, nieznanymi drogami, „Za bory, za lasy, za borami, za lasami” – bardzo daleko (SJP, I, 193).

Również tłumaczenie przymiotnika *неохватный* jako *bezkresny* – poet. wydający się nie mieć kresu, granic; nieskończony: bezkresne obszary morza. *Bezkresna* puszcza (SJP, I, 145) – oznaczający coś trudnego do ogarnięcia wzrokiem, a więc przerażającego, niepojętego, trafnie wyjaśnia czytelnikowi, dlaczego matka Iwana-dziwo, brzemienna i wygnana z domu przez męża, podejrzewającego ją o zdradę, myślała, że właśnie tam spotka ją śmierć w postaci dzikiego zwierza.

Ekwiwalentny jest także przekład wyrażenia: *чистое поле* jako *szczerze pole* lub *równne pole*, oddające obraz bezkresnych równin, nie porośniętych prawie żadną roślinnością, wydających się przerażonemu baśniowemu wędrowcowi pozbawionymi jakichkolwiek form życia, równin, na których rośnie jedynie trawa. Nasze przypuszczenia zdaje się również potwierdzać *Słownik języka polskiego*, który przytacza następujące określenia, związane z rzeczownikiem *pole*: „szczerze, czyste, głucho, otwarte pole”, oznaczające „teren nie osłonięty, nie zabudowany, bezdrzewny” (SJP, II, 779).

R. Śliwowski umiejętnie wybrał polskie odpowiedniki dla rosyjskiego wyrażenia „*красная девица*”. „*Piękna dziewczeczka*”, „*dziewczę piękne*” to wyrażenia (obrazy) należące do stylistyki polskiego folkloru, wyrazy przestarzałe, nacechowane stylistycznie, używane często z odzieniem podniosłości²⁴, kojarzące się czytelnikowi z bohaterkami o wielkiej urodzie i sercu, przypominającemu urodziwe, szlachetne, czyste i kochające panny żegnające swych chłopców wyruszających na wojnę, gotowe oddać życie za najbliższych, a taka właśnie była Mariuszka – postać z baśni *Ptaka Ognisty-Jasny Sokół*, która, aby odzyskać ukochanego, „trzy pary żelaznych butów zdarła”, „trzy posochy stalowe o trawę przydrożną starła”, „trzy chleby kamienne z głodu spożyła” (*Ptaka Ognisty...*, 103–104).

Polskiemu odbiorcy utworów Płatonowa słowo *dzieweczka* kojarzy się będzie z początkiem popularnej ludowej piosenki *Szła dziewczeczka do laseczka*

²³ *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965, s. 138.

²⁴ Wyraz ten może również przyjmować żartobliwy charakter, oznaczając podlotka lub dorastającą pannę (SJP, I, 504).

lub też z inicjalnymi wersami ballady A. Mickiewicza *Romantyczność* – „Słuchaj dziewczeczko! – Ona nie słucha”²⁵ – będącej przecież „pieśnią gminną”.

Rzeczownik *dziewczę* zaś nieodmiennie będzie przypominał obraz panny zegnającej huzara, odjeżdżającego walczyć w obronie ojczyzny, młodej kobiety z oddaniem i wiernością oczekującej na powrót ukochanego do domu.

Na marginesie naszych rozważań należy dodać, że tłumaczenie „piękna dziewczyna” mimo ekwiwalentności leksykalnej nie posiada odcienia nieprzeciętności, oddaje jedynie piękno fizyczne baśniowej bohaterki, zapominając o jej urodzie wewnętrznej, zaś w rosyjskich baśniach ludowych pozytywne postaci kobiece przede wszystkim posiadały piękno duchowe.

Trafny wydaje się także przekład słów: „*добрый молодец*” jako „*zacyjny młodzieniec*”, wskazujący na osobę będącą ideałem młodego człowieka, posiadającą wszelkie zalety fizyczne i moralne. Związek wyrazowy „*zacyjny młodzieniec*”, kojarzący się z językiem niecodziennym, podniosłym, nieco staroświeckim, odpowiada rosyjskiemu związkowi „*добрый молодец*”, również używanemu w określonych sytuacjach językowych.

Wydaje się nam, że określając młodego człowieka, „mającego szlachetny charakter, rzetelny, przyzwoity, prawy” (SJP, III, 895), równie trafne co użycie rzeczownika „młodzieniec” byłoby wykorzystanie słowa *młodzian*, książkowego (SJP, II, 192) i zwiększającego tym samym ekspresję stylistyczną tekstu, pozwalającego na wzbogacenie jego ornamentyki słownej. Jednak tłumaczenie R. Sliwowskiego w żadnym stopniu nie zubaża baśniowego tekstu.

Istotnym wyróżnikiem baśniowej stylistyki są niewątpliwie deminutiva, wskazujące na pozytywny stosunek narratora lub bohaterów baśni do osób nazywanych zdrobniale, np.: *батюшка, хозяйюшка, голубушка, Марьюшка, дочки* lub też do rzeczy związanych z tymi osobami, np.: *пялечко, личко, перышко* (przedmioty należące do Mariuszki – pozytywnej postaci z bajki *Ptāk Ognisty...*) czy też po prostu użyte przez baśniowego opowiadacza jako jeden ze środków leksykalnych, upiększających ludowe teksty, przybliżających je słuchaczom, np.: *тростинка, сапожки, каблучки, подковки*.

Tłumacz zachowuje oryginalne deminutiva, a niekiedy sam zdrabnia wyrazy rosyjskie, co jednak nie zakłóca kodu gatunkowego baśni, a wręcz czyni ją przystępniejszą, bardziej zrozumiałą dla dziecka – głównego odbiorcy baśniowych tekstów w obecnych czasach.

1. [...] в хлебу *коровушка* наша [...] сходла ввечеру (402, *Безручка*) – [...] w oborze *krówka* nasza [...] zdechła z wieczora (24, *Bezrączka*).

2. В том саду на деревьях *яблоки* дозревают, сочные, *рассыпчатые* [...] (404, *Безручка*) – W sadzie tym na drzewach *jabłuszka* dojrzewały, soczyste, *kruchutkie* (26, *Bezrączka*).

²⁵ A. Mickiewicz, *Wybór poezji*, t. I, Wrocław 1974, s. 101.

3. А Марьюшка устанет к вечеру, зато знает она, что *скотина* накормлена [...] *хлеб* на завтра замесила (463, *Финист...*) – A Mariuszka zmęczona pod wieczór, lecz wie, że *bydelko* nakarmione [...] *chlebuś* na jutro zarobiony [...] (99, *Ptak Ognisty...*).

4. Марьюшка в то время *корову* в *хлебу* убирала [...] (466, *Финист...*) – Mariuszka wtenczas w *obórce* u *krówki* sprzątała [...] (103, *Ptak Ognisty...*).

5. Я и ши сварю и кашу напарю, я и *корову* из стада встречу и на ночь ее обряжу, я и *кур* угомоною [...] (449, *Умная внучка*) – Ja i barszcz ugotuję, i kaszę uwarzę, i *krówkę*, gdy wróci z pastwiska, do obory zapędzę i na noc obrządę, i *kurki* na grzędę zagonię [...] (83, *Mądra wnuczka*).

6. [...] на дворе порядок, *скотина* и *птица* сытые [...] (449, *Умная...*) – podwórze zamiecione, *krówki* i *kurki* nakarmione (83, *Mądra...*).

Ciekawe jest to, że R. Śliwowski zdrabnia rosyjskie wyrazy neutralne, będące nazwami zwierząt, codziennego pożywienia i zabudowań gospodarskich: *скотина*, *корова*, *птица*, *куры*, *хлеб*, zamieniając je deminutivami: *bydelko*, *krówka*, *kurki*, *chlebuś*. Być może pragnie w ten sposób niejako zapoznać dziecięcego czytelnika ze światem wiejskiego gospodarstwa, uczynić go bardziej przyjaznym, znanym.

Tłumacz pragnąc przybliżyć świat przedstawiony baśni czytelnikowi dokonał także polonizacji, zmieniając przezwisko krowy *Жданка* na brzmiące bardzo po polsku *Krasułę*:

Вернулся он, жена ему и говорит:

– Дело твое, а сестра твоя нас по миру пустит: гляди-ко, в хлеву *коровушка* наша *Жданка* сдохла ввечеру (*Безручка*, 402).

Wrócił chłop, a żona mu powiada:

– Rób, co chcesz, ale jak tak dalej pójdzie, to nas twoja siostra z torbami puści. Spójrz no tylko, w oborze *krówka* nasza, *Krasuła*, zdechła z wieczora (*Bezrączka*, 24).

Pomimo nieekwiwalentności leksykalnej między przezwiskami zwierzęcia chwyt translatorski tłumacza doskonale pozwala zrozumieć, jaką stratą dla ubogich chłopów była śmierć krowy-żywiicielki. Polscy chłopci bardzo często imieniem *Krasuła* nazywali pieszczotliwie jałówki, dające im mleko i nawóz, a często również ciągnące pług i wozy. Być może przezwisko to ma swoją geneologię w określeniu *krasny* – poet. piękny, urodziwy, krasa, krasawica (SJP, I, 1038), ponieważ takimi wydawały się ubogim chłopom te silne, łagodne zwierzęta, pomagające im przeżyć ciężkie chwile.

Zarówno rosyjskie, jak i polskie zdrobnienia wnoszą do tekstu poetycką stylizację językową, są odzwierciedleniem idei tkwiących w baśniowych utworach, opowiadających o wymagowanym świecie, w którym dobro zawsze zwycięża zło, a sprawiedliwi i szlachetni górują nad obłudnymi i niemoralnymi. Formy deminutywno-hipokorystyczne pozwalają na przybliżenie świata baśniowych utworów czytelnikom, na przypomnienie czasów

dzieciństwa, w którym wyrazy typu: *krówka*, *kurka*, *paluszek* były oznaką rodzicielskiej miłości i przyjaźni z bliskimi osobami, bezpieczeństwa i pewności.

Zagadnieniem wymagającym osobnego omówienia jest problem tekstowych elementów miennych, oznaczających nazwy członków rodziny bliższej i dalszej, używanych w formie zdrobniałej.

W baśniowych tekstach dzieci odnoszą się niezwykle uprzejmie do rodziców i dziadków. Podobnie osoby starsze w rozmowach z osobami młodymi okazują im szacunek.

Baśniowi herosi, silni, szlachetni i odważni, tacy jak Iwan-dziwo lub Siemion, obrońca krzywdzonych zwierząt, do matek zwracają się: *матушка* (391, 393, 394, *Иван-чудо*; 431, *Волибное...*).

Dzieci, małe lub dorosłe, chcąc okazać matce miłość nazywają ją również: *мама* (414, *Чудесный...*; *Волибное...*). W przekładzie spotykamy *matuś* (13, 14, *Иван-чудо*; 60, *Сзародziejski...*); *matula* (15, *Iwan-dziwo*); *matuchna* (13, *Иван-чудо*; 62, *Сзародziejski...*).

R. Śliwowski umiejętnie wykorzystał synonimy neutralnego słowa *matka*: *matuś*, *matula*, *matuchna* pozwalające na oddanie szacunku żywionego przez synów i córki do matek. Zasadą tłumacza jest to, że polskie bliskoznaczniki zostały wzbogacone w stosunku do oryginalnego ciągu synonimicznego dodatkowym wyrazem (ros. dwa, pol. trzy).

Rosyjski deminutiv *матушка* bywa niekiedy przełożony jako neutralne słowo *matka*: *Поедем, матушка, со мною. Я жизнь вам хорошую нашел (391, Иван-чудо)* Jedź ze mną, *matko*. Znalazłem ci lepsze życie (10, *Iwan-dziwo*).

Pomimo niezgodności stylistycznej użycie słowa *matka* nie narusza kodu genetycznego baśni, jest to bowiem wyraz, symbolizujący szacunek i miłość do jednej z najważniejszych osób w życiu każdego człowieka. W tekstach rosyjskich słowo *мать* używane bywa prawie wyłącznie w odnarratorskich komentarzach. *Родился у матери сын, назвала она его, как отца ее звали, Иваном (387, Иван-чудо)*.

Tłumacz poradził sobie także z przetłumaczeniem frazy, w której car zwraca się do matki Siemiona – ubożego chłopca:

Это какой мужик, матушка, случиться! (431, Волибное...) jako: *Zależy, dobrodziejko, jaki chłop się trafi (61, Засзарowany...)*. Tłumaczenie dosłowne *matulu*, *matusiu*, *matusiu*, *tamo* byłoby poprawne, ale nie oddawałoby ducha sytuacji.

Właśnie tego nieco protekcyjnego wyrazu *dobrodziejko* mógł użyć car, patrzący z góry na matkę chłopca, który odważył się prosić o rękę carskiej córki.

Równie wielkim szacunkiem co matkę baśniowi bohaterowie darzą ojca: *He надобно, батюшка, бобылку брать [...] (463, Финист...)*. Nie trzeba, *tatulku* brać żadnej staruchy [...] (99, *Ptak Ognisty...*).

Ciekawa jest konsekwencja, z jaką tłumacz przekłada rosyjski wyraz zdrobniały *бабушка* na polski rzeczownik *ojciec*: А погляди, *бабушка*, перышко от Финиста-Ясна Сокола: будет ли, нет ли (464, *Финист...*). Zobacz, *ojcze*, czy gdzie piórka Ptaka Ognistego-Sokoła Jasnego nie będzie (101, *Ptak Ognisty...*).

Kilkakrotnie w miejscu oryginalnego deminutivu *бабушка* (463, 464, 464, 476, *Финист...*) spotykamy polski wyraz neutralny *ojciec* (99, 100, 101, 103, 114, 115, *Ptak Ognisty...*).

Podobnie jak w przypadku pary *матушка* – *matka* grupa *бабушка* – *ojciec* nie budzi zbyt wielkich zastrzeżeń stylistycznych, ale nagromadzenie wyrazów, co prawda oznaczających szacunek, lecz nieco suchych, sugerujących pewien strach, wydaje się zmieniać wydźwięk baśni o Mariuszcze i jej szlachetnym, bardzo kochającym ojcu. W utworze Płatonowa Mariuszka, jej dwie starsze siostry i ojciec-wdowiec tworzą zgodną, szczęśliwą rodzinę. Ojciec bardzo kocha córki, szczególnie najmłodszą, kupuje im kosztowne prezenty, stara się nie przeszkadzać ich szczęściu (nie zabrania Mariuszcze spotykać się z ukochanym), nie karze za błache przewinienia. Dzieci więc bez obaw mogą mówić o nim: tatulek, tatuś, tata, tatulo, tateńko. W rodzinie stworzonej przez polskiego twórcę brak tej serdeczności i koleżeńskich stosunków. Panuje tu szacunek do ojca, ale równocześnie pewien chłód, obawa. Ojciec stworzony przez Płatonowa to równorzędna osoba w domu Mariuszki, ojciec w interpretacji R. Śliwowskiego to najważniejszy domownik, często nie liczący się z wolą córek. (A przecież gdyby taki był, nie spełniałby każdej zachcianki córek: szalu z wielkimi, złotem wyszywanymi kwiatami; bucików „z cholewkami miękkimi, na wysokich obcasikach, co by po ziemi stukały” (99, *Ptak Ognisty...*); pierścienia z kamykiem, srebrnych podkówek, srebrnego młoteczka).

W polskim tekście spotykamy więc pewną nieścisłość: obraz wspaniałego wyrozumiałego ojca-tatusia i pewien chłód, rezerwę, z jaką córki odnoszą się do ojca.

Dzieci niezwykle kochają swoich dziadków nazywając ich:

бабушка: Семь – не два, *бабушка*, семь – это много. Я управлюсь (449, *Умная...*);

дедушка: А скажи, *дедушка*, каковы загадки? Не умнее они ума (451, *Умная...*);

babcia: Co siedem, to nie dwie, *babciu*, siedem to dużo poradzę sobie (83, *Mądra...*);

babuleńka: [...] zachorzała *babuleńka* i zmarło się jej (83, *Mądra...*);

babusia: I żyją tak we dwoje, bez *babusi* (83, *Mądra...*);

dziadzio: Powiedz, *dziadziu*, jakie to zagadki? (84, *Mądra...*).

W tekście Śliwowskiego spotykamy większą różnorodność pieśczętliwych określeń rodziców matki lub ojca, co w niczym nie narusza kodu gatunkowego

i stylistyki baśni, a wręcz czyni je przystępniejszymi i bardziej bliskimi dla czytelnika.

Dorośli, kochający swoje dzieci i wnuczęta również zwracają się do nich z czułością:

сынoк (388, 395, *Иван-чудо*; 408, *Безручка*; 438, *Иван Бесталанный...*),
внученька: Да ты мала еще, *внученька...* (449, *Умная...*),

детушки: А что вам, *детушки*, купить, чем вас порадовать? (463, *Финист...*),

дочки родные: Чего вам, *дочки родные*, в подарок купить? (464, *Финист...*),

wnuczusia: Tyś jeszcze mała, przecie, *wnuczusiu...* (83, *Mądra...*),

działki: Co wam, *działki*, kupić, czym was uradować? (99, *Ptak Ognisty...*),

córeczki kochane: Co wam, *córeczki kochane*, w podarunku kupić? (101, *Ptak Ognisty...*).

Tłumacz poprawnie przełożył rosyjskie wyrazy deminutywno-hipokorystyczne, a drobne niedociągnięcia nie zmieniają obrazu baśniowej rzeczywistości.

Szczególnie trafnym wyborem dokonany przez polskiego twórcę zbioru *Czarodziejski pierścień* wydaje się nam użycie jako odpowiednika rosyjskiego potocznego rzeczownika *детушки*, będącego poetyzmem, polskiego przestarzałego wyrazu *działki*, kojarzącego się niewątpliwie z balladą A. Mickiewicza *Powrót taty*:

Nie róbcie małych sierotami *dziatek*
I młodej małżonki wdową²⁶.

Zarówno w baśniach Płatonowa, jak i w balladzie polskiego poety, wywodzącej się przecież ze źródeł ludowych, spotykamy poetyzm, będący jednocześnie wyrazem wchodzącym w skład leksykonu języka powszedniego. Powszedniość polskiego rzeczownika potwierdza jego obecność w przysłowiu, będącym przecież mądrością ludową: „Posuszne *działki* to skarb dla matki” (SJP, I, 496).

W niniejszym szkicu poruszaliśmy zaledwie kilka problemów, jakie musiał rozwiązać tłumacz zbioru rosyjskich baśni ludowych *Czarodziejski pierścień*. Osobnego omówienia wymagają inne, nie mniej ważne elementy typowe dla baśniowego języka: formuły inicjalne, finalne i wewnętrzne, nazwy magicznych pomocników i przedmiotów itp. Jednak już analiza przekładu dwóch omówionych elementów baśniowej struktury: epitetów tradycyjnych i deminutiwów pozwala stwierdzić, że R. Śliwowski umiejętnie przetłumaczył oryginalne rosyjskie teksty baśniowe na język polski. Tłumaczone baśnie oddziałują na czytelnika polskiego w podobny sposób, jak baśnie A. Płatonowa oddziałują na czytelnika rosyjskiego: zadziwiają niezwykłością,

²⁶ *Ibidem*, s. 129.

niecodziennym poetyckim językiem, wywołują wrażenie nieokreśloności i niesamowitości. Tłumacz trafnie odczytał intencje A. Płatonowa i stworzył utwór będący nie zwykłym zapisem ludowych opowieści, lecz ich kunstownym literackim opracowaniem. Potrafił umiejętnie połączyć elementy języka potocznego i książkowego, tworząc tekst literacki, wyraźnie stylizowany na folklor baśniowy, a takie miały właśnie być baśnie wchodzące w skład zbioru *Волшебное кольцо*.

Божена Щердак

**ПРОБЛЕМЫ ПЕРЕВОДА СБОРНИКА *ВОЛШЕБНОЕ КОЛЬЦО*
НА ПОЛЬСКИЙ ЯЗЫК**

В статье рассматривается проблема перевода на польский язык некоторых элементов русских народных сказок, художественно обработанных Андреем Платоновым в сборнике *Волшебное кольцо*: постоянных эпитетов и уменьшительных форм. Анализируя тексты русских и польских сказок, автор статьи приходит к выводу, что переводчику удалось передать все особенности платоновского метода обработки народных текстов: с одной стороны, стремление сохранить языковой колорит, свойственный сказочному фольклору, а с другой – ввести в произведение черты, характерные для структуры литературного рассказа.